

Sygn. akt III KK 461/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 stycznia 2016 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **A. K.**

skazanej z art. 280 § 1 k.k. i inn.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 28 maja 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 22 grudnia 2014 r.,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zasądzić od skazanej koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S z dnia 22 grudnia 2014 r. A. K. została uznana winną czynów z art. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 245 k.k. oraz z art. 234 k.k., za które wymierzono jej karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 maja 2015 r.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

„I. obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

- *art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 20 k.k. poprzez ich niezastosowanie w rozpoznawanej sprawie i nieustalenie jaki zamiar przyświecał poszczególnym oskarżonym, jakimi pobudkami się kierowali, na czym miałyby polegać współsprawstwo każdego z nich, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że w sprawie sądy obu instancji przypisały oskarżonej sprawstwo czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. bez dokonania oceny czy jej zachowanie spełniało znamiona tychże przepisów'. Sądy obu instancji uznały, że oskarżona A. K. zawarła porozumienie z pozostałymi oskarżonymi co do dokonania przestępstwa rozboju na C. L. /co do wszystkich ustawowych znamion przestępstwa /, które to nastąpiło w trakcie zdarzenia, podczas gdy ustalony przez Sąd stan faktyczny jednoznacznie temu zaprzecza,*

- *art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie skazanej A. K. nie wypełniało w żadnym zakresie znamion przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.; zachowanie A. K. nie wskazuje, aby miała ona zamiar, a wcześniej weszła w porozumienie z pozostałymi oskarżonymi co do użycia przemocy wobec C. L. poprzez jego bicie, kopanie i skucie kajdankami; zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie skarżącej dokonania czynu z art. 280 § 1 k.k. w sytuacji, gdy nie widziała ona faktu kopania, bicia i zakładania kajdanek pokrzywdzonemu w związku z czym nie miała możliwości zareagowania na takowe zachowanie pozostałych sprawców,*

- *art. 234 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie skazanej A. K. nie wypełniało znamion tego przestępstwa; zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na to; aby A. K. fałszywie oskarżyła C. L. o spowodowanie uszkodzenia jej ciała poprzez ugodzenie nożem,*

ii. obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść wyroku, tj:

- *art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wyrażającym się w niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu;*

- sąd 1 instancji bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy skarżącej w postaci ujawnienia na rozprawie zeznań D. M., podczas gdy zeznania tego świadka wskazują na postawę pokrzywdzonego wobec skazanej bezpośrednio przed dniem określonym aktem oskarżenia oraz wcześniej, co ma z kolei wpływ chociażby na wymiar kary orzeczonej wobec A. K.,

- sąd I instancji bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie analizy polifolizmu DNA K. S. i C. L. w celu ustalenia czy na dowodowej bluzie - kurtce po jej lewej stronie znajduje się krew jednego z ww. mężczyzn, podczas gdy okoliczność ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia zarzutu z art. 234 k.k. postawionemu A. K.,

- art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. wyrażającym się w niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu;

- Sąd i instancji bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy w zakresie powołania owego instytutu naukowego w zakresie tezy dowodowej określonej w punkcie 3 postanowienia sądu rejonowego z dnia 28 czerwca 2013 r., podczas gdy wcześniej wydane opinie są niejasne i sprzeczne, nie odpowiadają wprost na zastrzeżenia skazanej złożone pod ich adresem,

- art. 399 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie; podczas rozprawy w dniu 16 grudnia 2014 r. Sąd I instancji uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych skarżącej, lecz nie pouczył skazanej występującej podczas tej rozprawy bez obrońcy o możliwości złożenia wniosku o przerwanie rozprawy w celu umożliwienia przygotowania się do obrony, co stanowiło rażące naruszenie prawa do obrony,

- art. 457 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy i sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób sprzeczny z tymi przepisami, co doprowadziło zdaniem skarżącej do powtórzenia przez sąd II instancji błędów zarzucanych sądowi I instancji a dotyczących naruszeń art. 4, 7 i 410 k.p.k.,

III. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec skazanej A. K. wyrażającą się tym, że:

- sądy obu instancji orzekając wobec skarżącej karę 3 lat pozbawienia wolności nie uwzględniły wszystkich okoliczności oraz okoliczności w jakich popełnione zostały czyny zabronione; nie uwzględniono faktu, że skarżąca weszła

do swego domu, w którym od dłuższego okresu czasu mieszkała wraz ze swoim mężem /pokrzywdzonym/ oraz faktu, że postawa pokrzywdzonego sprzed daty zdarzenia uzasadniała w pełni obawy skarżanej aby samotnie wejść do domu, gdzie przebywał C. L.; sąd wymierzając wobec skarżanej karę 3 lat pozbawienia wolności nie uwzględnił faktu, że pokrzywdzony od wielu lat znęcał się nad skarżaną, zastraszal ją, groził itp.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skarżanej jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Zanim omówiona zostanie sama kasacja podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu przede wszystkim wadliwą kontrolę apelacyjną przejawiającą się - jego zdaniem – w nienależytym rozważeniu części zarzutów apelacyjnych, co z kolei spowodować miało przeniknięcie błędów postępowania pierwszoinstancyjnego do postępowania odwoławczego. Podnieść w tym miejscu należy, że wielokrotnie rekonstruowany przez Sąd Najwyższy standard kontroli apelacyjnej pozwala na stwierdzenie, iż sąd odwoławczy nie musi w każdym przypadku na nowo przedstawiać pełni argumentacji potwierdzającej ustalenia sądu I instancji, ale musi skoncentrować się na konkretnych zarzutach apelacji i odpowiedzieć w uzasadnieniu, dlaczego jedne uznał za uzasadnione, a

inne nie. Nie jest rolą sądu odwoławczego prowadzenie ponownego procesu w pełnym zakresie. Tak, a nie inaczej, formułując zarzuty kasacyjne (zwrócić uwagę należy, że obrońca za każdym razem wytyka błędy sądowi I instancji), obrońca wykazuje niezrozumienie specyfiki postępowania odwoławczego regulowanego przez k.p.k.

Pamiętać także należy, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany charakter. Bardzo często wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Dokładana analiza poszczególnych zarzutów kasacyjnych (oprócz oczywiście zarzutu rażącej niewspółmierności kary, który nie może być w ogóle podstawą kasacyjną) prowadzi do wniosku, że te odnoszące się do rzekomego rażącego naruszenia prawa materialnego w rzeczywistości kwestionują tylko i wyłącznie poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Jednak nie dzieje się to w optyce wskazania na rażące naruszenie przepisów prawa procesowego związane z agregacją i analiza materiału dowodowego. Autor kasacji przedstawia argumentacji właściwej dla nadzwyczajnego środka odwoławczego, lecz wielokrotnie zarzuca **sądowi I instancji** (podkr. SN) po prosu „brak wykazania” lub „brak ustalenia” jakiegoś elementu stanu faktycznego.

Sąd Najwyższy wobec tego nie podziela zarzutów stawianych w kasacji uznając, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nie zawiera mankamentów, które prowadzić mogłyby do wniosku, że sąd ten dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, czy też materialnego mających dodatkowo istotny wpływ na treść orzeczenia, a wskazanych przez skarżącego.

Wobec powyższego należało orzec, jak w sentencji.

kc